

# DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

Wychodzi codziennie zrana, prócz dni poświątecznych.

Numer pojedynczy 10 marek.

**ADMINISTRACJA:** Rynek Kościuszki № 1. —

Telefonu № 63 — Otwarta od godz. 9—2 i od 5—7 wiecz.

**CENA OGŁOSZEŃ:** 1 wiersz nonp. przed tekstem 30 mk., zatekstem 10 mk., w tekście 40 mk. Nekrologi po 15 mk. za wiersz. Ogłoszenia drobne po 5 mk. za wyraz. Poszukującym pracy po 2 mk. Ogłoszenia nadesłane po g. 6 wieczorem, liczą się o 20% drożej.  
Prenumerata z odnośnieniem do domu i przes. poczt. wynosi 250 mk. mies. Prenumeratę przyjmuje się tylko miesięcznie.

**REDAKCJA:** Rynek Kościuszki № 1. — Tel. 63.

Redaktor przyjmuje codziennie od 11 r. do 1 popł.

Sekretariat redakcji czynny od 11—1 popł. i 5—7 wiecz.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

## Cały Białystok zobaczy siebie na filmie kinematograficznym!

### Teatr „Palace”

Dziś we środę o g. 1 popoł. (zaraz po nabożeństwie) seans po cenach niższych.

Wieczorem we środę 29, czwartek 30 czerwca i w piątek 1 lipca

**Dwa seansy kinematograficzne dziennie:** I seans o g. 7-ej, II—o g. 9-ej wiecz.

## OBCHÓD ku uczczeniu OFIAR MORDU BOLSZEWICKIEGO w Białymstoku

### Z życia Białegostoku

II-gi obraz II-gi obraz

Film redakcji „Dziennika Białostockiego”.

Zdjęć dokonało biuro kinematograficzne „Stinks”.

 **Dodatkowo 3 obrazy Amerykan. wytwórni kinematograficznych wł. Y M C A.** **Dochód na pomnik „Wyzwolenia” i wdowy i sieroty po zamordowanych.**

Bilety nabywać można: 1) w Administ. „Dz. Biał.” Rynek Kościuszki 2) w aptece p. Filipowicza, róg al. Sienkiewicza 3) w „Hurtowni gazet polskich” p. Brzostowskiej. Wieczorem od g. 6 w kasie teatru.

**CENY BILETÓW:** I miejsce Mk. 150. — II miejsce Mk. 100. Bilety algowe dla dzieci i żołnierzy tylko w kasie przed seansem Mk. 50.**Komitet obchodu ku uczczeniu ofiar mordu bolszewickiego w Białymstoku.****Wiadomości w kilku wierszach.**

Ostatnia „Milionówka” w abiegła sobotę № 0759105 została wygrana przez jednego z uczniów zdemobilizowanych w Łodzi dla których „Milionówki” zakupiły władze szkolne.

W Krzeszowiech pod Krakowem zderzyły się pociąg osobowy zdążający z Krakowa do Warszawy z pociągiem robotniczym. Zabitych 2 osoby ciężko rannych 11 osób, z których jedna dogorywa i 15 osób lżej rannych. Trzy parowozy i sześć wagonów rozbitych. Dochodzenia w toku.

W Strzyja wylew rzeki zatopił nie tylko przedmieścia Łęgi i Ryń, a także wieś: Krzywą Skolską, Bolechowską, Olszycę i inne aż po Rynek. Wszystkie piwnice w mieście zalane. Nowy most na Strzyja zapadł się most kolejowy znalazł się pod wodą, tak że komunikacja ze Stanisławowem odbywa się z przesiadaniem.

Statek napowietrzny „Bodensee” będzie jutro wydany Włochom. Z wydaniem tego statku powietrznego nie będą miały Niemcy ani jednego zeppelinu.

„Daily Mail” dowiaduje się z Konstantynopola, że odkryto tam sprzysiężenie, którego celem jest umożliwienie Enwerowi Paszy wstąpienia do Azji Mniejszej i objęcia tam władzy. Enwer Pasza stara się powołać do życia turecką partię komunistyczną.

**Ekspozé ministra Skirmunta.**

Warszawa 28.6 (Tel. od wł. kor.)

Nowo mianowany minister spraw zagranicznych pan Skirmunt wygłosi na piątkowym posiedzeniu sejmu ekspozé o polityce zagranicznej. Pan Skirmunt przedstawił szkie tego ekspozé Radzie Ministrów, po ożywionej dyskusji wszyscy ministrowie zaakceptowali przedstawiony sobie projekt ekspozé.

**Z Górnego Śląska.**

Warszawa 28.6. (Tel. od wł. kor.)

Dzisiaj rozpoczęło się wycofywanie oddziałów walczących na Górnym Śląsku stosownie do podpisanego przez Höffera projektu likwidacji. Wedle informacji odebranych likwidacja ta będzie ze strony niemieckiej w dalszej mierze pozorną, gdyż podkomendni p. Höffera zabierają broń ze sobą.

Pewną już jest rzeczą że Komisja Międzysojusznicza w Opolu nie dojdzie do jednolitej rezolucji gdyż jej członkowie nie mają instrukcji od swoich rządów. Sprawa górnośląska będzie załatwiona w połowie lipca na Radzie Najwyższej, która się zberze w połowie lipca w Bad-Lagne. Na zebraniu Rady Najwyższej uczestniczyć będzie także Ameryka, ale delegat Ameryki zajmie tylko stanowisko neutralne i dopiero gdyby na Radzie Najwyższej nie osiągnięto porozumienia Ameryka wkroczy w rolę pośredniczącej. Komisja eksportów podejmie działalność wtedy tylko jeżeli nie dojdzie do porozumienia. Punktem wyjścia dyskusji będzie wniosek hr. Sforza. Podnieść należy, że nowy komisarz angielski w Opolu p. Staart zachowuje się bezstronnie, to samo da się powiedzieć o komisarzu włoskim p. Marini. Jak to francuski premier Briand zakomunikował na komisji zagranicznej senatu rząd francuski zdecydowany jest bronić sprawy górnośląskiej na zasadzie wyniku plebiscytu i traktata wersalskiego. Wymaga tego poczucia sprawiedliwości i opinia Francji.

Podanie się do dymisji gabinetu Giollittiego ma w sprawie górnośląskiej dalekie znaczenie, że hr. Sforza był dokładnie poinformowany o sprawie górnośląskiej, stworzył projekt, który będzie przedmiotem obrad Rady Najwyższej.

**Protest amerykańników.**

Warszawa 28.6 (Tel. od wł. kor.)

Zjazd amerykańskiej organizacji światowej (amerykan Legion.) odbyty amerykańskiego rezolucję protestującą przeciw ewentualnemu przyłączeniu G. Śląska do Niemiec.

b. oficerów i żołnierzy wojny w Florydzie wysłał do senatu przeciw ewentualnemu przyłączeniu G. Śląska do Niemiec.

**Zmiany w korpusie dyplomatycznym.**

Warszawa 28.6. (Tel. od wł. kor.)

W tych dniach wyjeżdża na stanowisko posła Rzeczypospolitej przy rządzie czeskosłowackim p. Erazm Pilz. Na stanowisko posła Rzeczypospolitej w Wiedniu adaje się hr. Zygm. Lasoeki, dotychczasowy nasz poseł tamtejszy dr. Szorota wraca na odpowiednie stanowisko do Warszawy. Na stanowisko delegata do Ligi Narodów w miejsce p. Paderewskiego apatrzony jest Władysław Skrzyński poseł w Madrycie, jego miejsce ma zająć hr. Orłowski poseł Rzeczypospolitej w Buenos-Aires. Stanowisko posła w Charkowie na Ukrainie Sowieckiej dotychczas nie rozstrzygnięte, tak samo poselstwo w Berlinie na które to stanowisko wymieniają p. Bieńkowskiego i Strassburgera.

Na miejsce rady legacyjnego Jarystowskiego przy poselstwie w Paryżu adaje się p. Wielowiejski. Do Waszyngtona przeznaczony jest w miejsce p. Pułaskiego rada legacyjny z tytułem min. p. Labomirski.

**Katastrofa kolejowa.**

Na linii kolejowej Paryż-Lille, w miejscowości Albert wykołcił się pociąg. Wskatek katastrofy poniosło śmierć jak dotychczas stwierdzono 25 osób, 26 osób jest rannych. Charakterystyczne, że jest to już 8-my wypadek na kolejach francuskich w ciągu ostatniego tygodnia.

Jutro we czwartek dnia 30 czerwca po poł. ukaże się dodatek nadzwyczajny „Dziennika Białostockiego” o treści wybitnie sensacyjnej. Oczekiwane są depesze wielkiej wagi.

## Stosunek Polski do Czech.

(Depesza Benesza. Stanowisko Skirmunta. Ujemne następstwa napięcia z tego dla Małopolski. Ujemne następstwa napięcia z tego dla Czech. Zrównoważenie stosunku i wnioski.)

(Od naszego korespondenta).

Odpowiedź czeskiego ministra spraw zagranicznych Dra Benesza dana na depeszę p. Skirmunta powiadającą o objęciu teki spraw zagranicznych, odznacza się szczególną serdecznością. P. Benesz sławi zrozumienie, jakie p. Skirmunt objawia dla wspólnej akcji w walce o wolność obu krajów i wyraża przekonanie, że obaj pójdą razem w sprawie tych wielkich zadań, jakie stawia, chwila obecna, p. Benesz podziela wreszcie życzenie p. Skirmunta, aby pracować wspólnie i bratersko nad utrzymaniem pokoja, który jedynie potrafi Europę skonsolidować dla dobra jej przyszłości.

Wymowna ta depesza, jest dalszym przejawem polityki polsko-czeskiej której zmierzaniem fizjognomicznie okazała się już w przemówieniu p. Skirmunta do przedstawicieli prasy. Nowy minister na razie w słowach ostrożnych, zapowiedział konieczność nawiązania łączności w sprawach gospodarczych z Czechosłowacją. P. Skirmunt zwrot mowy pobiadkami psychologizmem. Jesteśmy dwoma narodami słowiańskimi, racjonalnymi w środku Europy o tej samej kulturze skazani, na pomoc wzajemną w stosunku do wspólnego sąsiada niemieckiego na zachodzie. Innych powodów p. Skirmunt na razie nie przytoczył, rozszło się tylko jednocześnie, jakoby p. Benesz popierał nas w sprawie górnośląskiej i dążył oddawać usługi.

Stanowisko nieprzyjazne Czech, odezwały właściwie południowe kresy państwa, które przez swą przynależność do b. monarchii austro-węgierskiej, mnogimi węzłami gospodarczymi związane były z tamtejszymi ośrodkami przemysłowymi. Lwów i Kraków odezwały brak łatwego połączenia z Wiedniem i obolewały z tego powodu nad tradycjami. W miarę jak przeszkody komandacyjne trwały, ciążenie ku Wiedniowi słabło, wysawała się Warszawa i rozpościerała swe panowanie nad dzielnicą. Związek gospodarczy raz zerwany, nie odzyskuje już dawnej mocy, relacje stworzone nowe, ostoją się skutecznie. Fronda czechska miała z tego względu skutki nader użyteczne dla wewnętrznej konsolidacji, dla zbliżenia się i gospodarczego przeniknięcia dzielnic rozbiorowych.

Z drugiej strony represje stosowa-

wane z konieczności względem Czech nie tylko pozbawiły tamtejszy przemysł liczyli odbiorców w samej Małopolsce, ale zahamowały całą ekspansję gospodarczą w stronę opustoszałego terytorium. Jakim stała się obecnie Rosja, jest niemal kwestją bytu. Z dwóch stron otoczona Niemcami, Czechosłowacją znaleźć by mogła pożądaną odpływ dla swej produkcji tylko przez Węgry na Bałkan i przez Polskę do Rosji. Stąd prosty wniosek, jak żywotną kwestją dla Czechów jest przejednanie Polski. Przemysł czeski przechodzi niestety ciężkie przesilenie tylko dlatego, że się dał na małej przestrzeni, jaką ma do dyspozycji.

Zestawienie przytoczone daje miarę obopólnego interesu, jaki wiąże Czechy i Polskę. Jeżeli minister spraw zagranicznych p. Skirmunt wszedł otwarcie na drogę, która ma poprowadzić do porozumienia z Czechami, wolno mieć pełne przekonanie, że zdaje sobie sprawę, że stopnia obopólnego zainteresowania i wysnaje stąd wnioski właściwe. Wszelkie porozumienie tem szersze jest i trwalsze im bardziej uwzględnia konieczną przyrodzoną i dobrowolną konstrukcyjną zależność.

W erze przedwojennej Czesi byli najzręczniejszymi propagatorami tak zwanej wzajemności słowiańskiej. Polacy nie mało musieli się nasłuchiwać wymówek z powodu ośledności, z jaką przyjmowali programy panslawistyczne czy niepanslawistyczne.

Po wojnie hasło wzajemności słowiańskiej mocno poturbowane, nie śmie obwoływać zwycięstwa i kołatać do wyobraźni z dawną naturalizacją. Dawnym teoretycznym możliwościom, przeciwnie, widać się dziś konkretne realne fakty. Toteż nawoływanie do wzajemności słowiańskiej, będzie miało wtedy tylko powodzenie jeżeli awzględni nowy stan rzeczy, przystosuje do wyzwolonych przez wojnę kształtów życia.

Silny przez się bodziec, jakim jest świadomość, że Polacy i Czesi są dwoma, środkiem Europy zalegającymi narodami, o identycznej kulturze, znaleźć musi swój spójny punkt, w relacjach niezmierzonych reminiscencjami czy refleksjami przeciwnymi.

Wtedy porozumienie będzie owocne. **Bazylewski.**

## Nadużycia milionowe.

2000 sfalszowanych kart żywnościowych. Odcinki tych kart przedstawiły kooperatywy żydowskie. Milionowe nadużycia dokonane przez fałszerzy. Pod adresem Wydziału Apropowizacyjnego.

Wydział Apropowizacyjny Magistratu m. Białegostoka przytępał 2000 z górą fałszywych kart żywnościowych ósmego okresu. Karty te rozpowszechniane są pośród ludności żydowskiej, gdyż odcinki (połówki) tych kart przedstawione zostały Wydziałowi Apropowizacyjnemu przez kooperatywy żydowskie.

Jeżeli zważymy, że 1 fant mączki żółtej kartkowej kosztuje mk. 39, 1 fant zaś tejże mączki żółtej kartkowej bez kart a paskarzy wynosi 180 mk., to łatwo obliczyć, że na jednym tylko pierwszym odcinku karty 8 okresu fałszerze zarabiają 141 mk., a na 2000 kart zarobią 282.000 mk. Zarobek fałszerzy na wszystkich odcinkach sfalszowanych kart 8 okresu II-życ trzeba na miliony marek. Taką samą kwotę stracił gdański mieszkaniec miasta.

Któż zaręczy, że aptetyt fałszerzy zadowolił się 2000 kart? Wszak wiadomo, że druk tylko pierwszego egzemplarza kosztuje drogo, koszt druku egzemplarzy następnych jest

minimalny, łatwo więc jest zamiast 2000 kart wydrukować 4 albo i więcej tysięcy.

Z tego wynika, że mamy do czynienia z nadużyciem olbrzymim i władze nasze winny wyteńczyć całą energię, by wykryć winnych i oddać ich w ręce sprawiedliwości, władzom musi dopomóc sama ludność, która na tak ogromne samy została przez fałszerzy—bandytów poszkodowana.

Nie możemy powstrzymać się tutaj od wypowiedzenia uwagi pod adresem wydziału apropowizacyjnego Magistratu.

Od niepamiętnych już czasów karty apropowizacyjne Magistratu mają ten sam wygląd, przyczem układ ich jest tak prosty, że nie łatwiejszego niema nad sfalszowanie kart, tembardziej, że jest to proceder bardzo zyskowny. W innych miastach, jak np. w Warszawie, sfalszowanie kart apropowizacyjnych jest bardziej utrudnione. Czyż nie należałoby zrobić tego i u nas?

## Zagadkowy człowiek.

Zagadkowy interesant w Belwederze. Zbrodniarz czy obłąkaniec. Krwawy pościg. Nazwisko zagadkowego młodzieńca Szubert.

W uzupełnieniu telegramu naszego korespondenta Warszawskiego, pomieszczonego we wczorajszym numerze „Dziennika” podajemy szczegóły następujące.

W poniedziałek o g. 2 pp. do adjutantury Naczelnika Państwa w Belwederze, zgłosił się jakiś mężczyzna lat około 25, i podając się za b. oficera prosił o widzenie się z ministrem spraw wojskowych, a gdy mu oświadczone, że minister nie urzęduje w Belwederze, domagał się rozmowy z Naczelnikiem Państwa Dyktarajacy w tym czasie adjutant Naczelnika Państwa kap. Meyer, zażądał od nieznajomego ujawnienia nazwiska i wyrażenia celu wizyty. Nieznajomy odmówił żądania i wszczął z kapitanem Meyerem rozmowę w tonie podnieconym, całkiem zachowaniem swoim zdradzając stan anormalny. Oczywiście, zażądano od przybysza opuszczenia Belwederu, co wywołało jeszcze większe u niego podniecenie. Wychodząc z pałacu, nieznajomy, znalazłszy się w przedsiłonku, wy dobył nagle rewolwer i dał strzał w stronę siedzącego tam podoficera służbowego, po czem wybiegł na dziedziniec i zamierzał zbiedz al. Bagatela w kierunku Marszałkowskiej. Zaalarmowana załoga warta wojskowa rozpoczęła pościg za obłąkanym, który

odwracając się co pewien dystans, strzelał z rewolwera. Do grupy żołnierzy przyłączyli się również dwaj policjanci. Padło szereg strzałów, przeważnie danych w powietrze.

W pobliżu ronda mokotowskiego, zwanego dziś placem Unii Łabelskiej, szalency natknęli się na posterunkowego z 11-go komisariatu, Feliksa Nowaka, który, widząc uciekającego człowieka z dwoma rewolwerami w rękach i około 10 ślepiących go żołnierzy z karabinami, wezwał nieznajomego do podniesienia rąk. Na wezwanie to młodzieńca odpowiedział strzałem i biegł dalej, kierując się w stronę wylotu al. Marszałkowskiej. Policjant Nowak począł również strzelać i jedną z kul trafił uciekającego po wierzchońce, zdrapując mu skórę na głowie. Strzelał również policjant Pawłowski i ten ogodził szalencę w nogę.

Gdy szalency przystanął nareszcie naprzeciwko budki tramwajowej, policjant Nowak, pragnąc ochronić przechodniów od wypadku, wezwał nadbiegłych żołnierzy i policjantów do zaniechania dalszej strzelaniny. Jednocześnie nadbiegł jeden z oficerów i na odległość 20 kroków, wezwał nieznajomego, aby rzucił oba trzymane przez siebie rewolwery. Na razie obłąkaniec schował

**Benedykt Filipowicz.**

## Carsey satrapowie.

Wspomnienia i wrażenia dziennikarza.

Można sobie wyobrazić, jaka w następstwie była awantura małżeńska w zamku...

Harko był satrapą sarowym, ale oczywiście rozkazał więc ukarać wszystkich urzędników, którzy brali udział w drukowaniu proklamacji.

Ukarano ich, poasawano ze służby, aby—zwycajam rosyjskim—w kilka miesięcy później bez wiedzy Harko, dać im inne stanowisko korzystne.

Wiesz o tej całej sprawie Marji Andrejewny rozszła się po Warszawie lotem błyskawicy, wywołując to oburzenie na postępki, szatanu w spodnicy, to znów uśmiech szydery z nieudania się planu tak dobrze obmyślonemu.

W rozszerzaniu tych wieści brał żywy udział ówczesny zarządzający pałacami cesarskimi generał Hryniewicz, rusin z pochodzenia, jak prawie wszyscy wyżsi urzędnicy w tym zarządzie.

— Ja chachol, nie raskij: mawiał Hryniewicz, podpisując sobie w restauracji w towarzysztwie polskim, w którym chętnie śladywał, tak on, jak i jego pomocnik, pałkownik, również „chachol”.

Rzecz charakterystyczna: na czele zarządu kwatera Łowickiego, majątku cesarskiego, stał margrabia Zygmunt Wielopolski, który na urzędników administracyjnych, a nawet na leśników i

gajowych przyjmował wyłącznie polaków. Minister Dwora zgadzał się na to, nie tyle dlatego, by nie robić trudności alabieńcowi cesarskiemu jakim był margrabia—ale z tej przyczyny, że władze centralne miały więcej zaufania do polaków, wiedząc, że pełnić będą służbę wierne, nie opijają się zwyczajem istniejącym rosyjskim i nie... kraść bez miary, również zwyczajem czynowników istniejącym rosyjskim.

Z tej zapewne przyczyny w zarządzie pałaców cesarskich w Warszawie pracowali akrańcy z pochodzenia.

Generał Hryniewicz był wiernym na stanowisku zarządzającego pałacami, tak wiernym, że całosci mienia cesarskiego strzegł jak oka w głowie.

— To cesarskie, to cesarskie.

Inną zasadę wyznawała Marja Andrejewna której się zdawało, że skoro jej mężowi i jej samej z dziećmi, rodziną i służbą wolno mieszkać w tym pałacu cesarskim, w którym Harko zamieszkać się podobna, może więc gwałcić za swoją własność, sam pałac i to wszystko, co się w nim znajduje.

Miała tak silne przekonanie w tem, że mniemała, iż wszystkim, o się w pałacu znajduje może rozporządzać dowolnie, nawet sprzedać. A może też we francusce z pochodzenia odezwala się szeroka natura raska...

Dość, że pierwszego pięknego poranka Hryniewicz dowiedział się, iż w zamku znikł cenny serwis galowy ze starej porcelany sewskiej.

Zarządek śledztwo wśród służby zamkowej Wkrótce dowiedział się, że serwis zapakowano

na rozkaz Jej Ekselencji, pani Harkowej. Co się z nim dalej stało służba nie wiedziała.

Dożył o całość powierzonego mu mienia cesarskiego, generał Hryniewicz zameldował się u Marji Andrejewny.

— Wasza Ekselencjo: Przykro mi bardzo, że na zasadzie mojego stanowiska śmiem zapytać, co się stało z serwisem galowym?

— A pana co to obchodzi?

— Owszem obchodzi bardzo, ponieważ serwis był zapisany w inwentarzu zamka a ja jestem odpowiedzialny za całość mienia cesarskiego. Najwyżej mi powierzonego.

— Nie jestem chyba obowiązana tłumaczyć się ze swoich postępów przed oficerem, niższym rangą od mojego małżonka.

— Ponieważ Wasza Ekselencjo odmawia odpowiedzi na moje pytanie, nie pozostaje mi nic innego; jak pożegnać i odejść z tem samem zapytaniem do pana generała gubernatora, który odmówił mi go nie może, jest bowiem również odpowiedzialny za całość mienia cesarskiego, jema chwilowo powierzonego.

— A to wspaniale. Wolno pana mieszkać w zamku a ja mam przed panem spowiadać się z tego, co zrobiłam z taką drobnostką, jak z serwisem.

— Wasza Ekselencjo, to nie drobnostka. Serwis posiadał wysoką wartość artystyczną a pohlakad historyczną, a więc i pieniężną.

— Sprzedałam go—wymknęło się z ust Harkowej.

— Koma?

c.d.n.

rewolwer do kieszeni: niezwłocznie jednak dobył go ponownie i zamierzał strzelać do oficera. W tym momencie policjant Nowak podbiegł z boku do szaleńca, schwytał go za prawą rękę, lecz ten w czasie szamotaniny się pociągnął za cyngiel i rewolwer wyrzucił. Kula przebiła Nowakowi prawą rękę na wylot, przebiła dalej mander i spodnie z lewej strony wreszcie portfel i zatrzymała się o srebrną monetę. Jednocześnie podskooczyli do szaleńca żołnierze i wówczas obczwładniono go zupełnie.

Przy aresztowanym, który ujawniał w dalszym ciągu stan anormal-

ny, znaleziono portfel z biletami wylotowymi, dokumentem podróży do Krakowa na imię Wacława Szaberta oraz 10,000 mk. gotówki.

Przeprowadzone doraźnie śledztwo ustaliło, że jest to b. student uniwersytetu krakowskiego i b. wojskowy medyk, zameldowany w domu nr. 8 przy al. Widok w Warszawie.

Ranionego w nogę Szaberta odwieziono do szpitala Hajdowskiego. Wszelkie próby przeprowadzenia badań okazały się bezowocne, ponieważ Szabert znajdował się w stanie niemal zupełnej nieprzytomności.

## KRONIKA MIEJSKA.

Numer nadzwyczajny „Dziennika Białostockiego” ukazać się w dniu (4 lipca rb.) Święta Wolności Ameryki. Numer zawierać będzie bogate ilustracje aktualne, białostockie na doskonałym papierze. Numer wydany zostanie w porozumieniu z komitetem obchodu Święta Wolności Ameryki i stanowić będzie piękną artystyczną pamiątkę.

Ukazał się w druku piękny artystycznie wydany zbiorek pocztów p. Alfreda Konar—Nowickiego pod tyt. „Strzepy”. Dziecko, o którym zamieścimy recenzję w numerze najbliższym dziennika, nabywać można w Hartowni gazet polskich p. Brzostowskiej i w admin. „Dziennika Białostockiego”.

Zarząd „Koła nabywco - rozdzielniczego” pracowników państwowych komanikoję, że karty żywnościowe za miesiąc czerwca wydaje p. J. Ciejka. Województwo Dep. Adm. pokój № 11 p. 2 w godzinach urzędowych t. j. od godz. 8 i pół do godz. 3 i pół ppoł.

Wykazy kart żywnościowych na miesiąc lipiec składać należy a p. Ciejki.

Handel w dni świąteczne. Uchwała Rady Miejskiej o zezwoleniu na prowadzenie handlu w jatkach i pickarniach do g. 10 rano w dni świąteczne i niedziele nie jest dotychczas zatwierdzona i nie może być wprowadzony w życie.

Hale miejskie. W dn. 2 lipca o g. 6 ppoł. odbędzie się aroczyste poświęcenie i otwarcie hall targowej przy al. Zamenhofa nr. 18 (dawniejsze jatki mięsne przy byłej Zielonej lub Jatkowej).

Od chwili otwarcia zaprasza się szczególnie po mięso, nabiał, warzywa, towary kalonjalne, galanterie, pieczywo mące i tp. po cenach jak najprzystępniejszych, za towary jak najlepsze.

Na pomoc górnoślązkom. Dowództwo Okręga Generalnego Białystok w dniu wczorajszym złożyło na rzecz Górnego Śląska 202327 mk. w gotówce, oraz obciążała długoterminowej wewnętrznej pożyczki państwowej z r. 1920 1700 mk. Jest to najważniejsza kwota, która za pośrednictwem naszego pisma wpłynęła na Górny Śląsk jednorazowo. Oficerowie i żołnierze D. O. G. Białystok mogą być dami nie tylko ze swej akcji na froncie, lecz i wewnątrz kraju, gdy chodzi o dobro całego narodu. Naszym wojakom—prawdziwym obywatelom cześć!

Do gimnazjum żeńskiego we czwartek i piątek o g. 10 rano mają się stawić uczeńce I, II i III klasy celem przymierzania czapeczek, które będą obowiązywały w przyszłym roku szkolnym jak również celem pomocy w pracach w ogrodzie. Jednocześnie gimnazjum aprasza o wpłacenie należności za egzaminy wstępne.

W seminarjum nauczycielskim odbędzie się dziś we środę o g. 7-cj wieczorem zebranie rodziców w sprawach dotyczących tego zakładu.

Film „Obchód w Białymstoku” i „Z życia Białegostok” demonstrowany w teatrze „Palace” oleazy się coraz większym, wzrastającym z dniem każdym powodzeniem. Niekłóre sceny z tego doskonale wy-

rażycrowanego obraza sprawiają wrażenie wstrząsające. Poelaga wreszcie fakt ten iż każdy na filmie tym widzi siebie lub swoich znajomych. Film demonstrowany będzie ostatnie trzy dni. Dziś we środę o g. 1 po poł. (zaraz po nabożeństwie) przedstawienie po cenach zniżonych wieczorem 2 scansy kinematograficzne o 7 i 9 wieczorem. We czwartek 30 czerwca i w piątek (po raz ostatni) 1 lipca początek scansów o godzinie 7 wieczorem.

Bilety w kasie teatru Palace od g. 6 wieczorem.

Zabawa T-wa „Sokół”. (k) Zabawa sportowa urządzona w niedzielę 26 czerwca staraniem T-wa gimnastycznego „Sokół” w Białymstoku odbędzie się zupełnie od szablonu białostockiej zabawy ogrodowej. Po raz pierwszy publiczność miała tak dązo i to niebyłymi atrakcjami. Dzięki współdziałowi drażyny instruktora gimnastycznego Y.M.C.A. p. Ofinowskiego publiczność miała możność oglądania całego szeregu zajmujących gier sportowych (wyścigi kangarów, wyścigi pijanych, boks z zawiązanymi oczyma, zawody w jedzeniu elastek, piętówka i t. p.) Gry te wzbudziły ogromne zainteresowanie publiczności, która z uszczerbkiem kasy organizatorów zabawy, całą uwagę zśrodkowała na popisach sportowych, nie zglądając prawie zupełnie do atrakcji zwykłej—loterii fantowej.

Punktem kulminacyjnym zabawy były jednak występy drahon i drahów, obranych w kostjamy ćwiczebne i stanowiących jedną sprężystą całość. Drahny dały trzy obrazy, drahowie osiem.

Wykonawcy byli rzęsiście oklaskiwani i niewatpliwie wielu z obecnych, patrząc na ćwiczenia—ogólnie, czy też popisy na poręczy i drążka—chciałoby być na miejscu ćwiczących.

Pierwszy występ publiczny gniazda białostockiego T-wa „Sokół” wykazał, że praca w nim wrę, mimo przeszkód i trudności, jakie napotykało na swej drodze. Ogromna zasługa zdobyli ta kierownicy ćwiczeń R. A. Kitta, Kisielewski i W. Młyńczyk.

Na zakończenie publiczność miała jeszcze jedną niezwykle atrakcję—kabaret, urządzony staraniem dyr. Wojtaszka i jego trupy, występującej w Teatrze Ladowym.

Ze Związku Strzeleckiego. W czwartek 30-go b. m. wieczorem o g. 7 odbędzie się zbiórka—członków Związku Strzeleckiego (al. Braniczkiego № 3)

W urzędach pocztowych Lida, Nowogródek, Stołpec, Nieśwież, Łaninice, Kossów powiatów teje nazwy, Horodziej, Mir, Kieck, powiatu Nieśwież, Rabczewic powiatu Stołpec, Nowojelna powiatu Stonim, Dawidgródek i Łachwa powiatu Łaninice, Krasne powiatu Wilejka, Dukaszty powiatu Brastaw, zaprowadzono służbę telegraficzną. W urzędzie Trzeizanne powiatu Białystok zaprowadzono służbę telefoniczną.

Redakcja „Kalendarza Sportowego” Polskiego Komitetu Igryszk Olimpijskich prosi wszystkie instytucje sportowe, gimnastyczne i tarystyczne o przesłanie do redakcji (Warszawa, Wiejska № 11. (do dnia 1 września r. b. swych dokładnych adresów, w celu aniknięcia po-

mytek przy układaniu „Kalendarza Sportowego.”

Znaleziono onegdaj podczas zabawy „Sokoła” w ogrodzie miejskim medalion złoty z łańcuszkiem. Osoba, która zgubiła go po odbiorze zgłosić się może do red. „Dziennika Białostockiego” w g. 10—1 po poł.

## Ofiary.

1) Mk. 400.

Na ofiary powstania Górnośląskiego, złożone na posiedzeniu Sądu Pokoju II okręgu pow. Bielskiego w Bielska na ręce Sędziego Przewodniczącego w sprawie karnej № 69—21 przez oskarżonego.

2) Na ręce ofiar powstania Górnośląskiego, złożone dnia 6 czerwca 1921 r. na posiedzeniu Sądu Pokoju IV Okręgu w Bielska na ręce Sędziego Przewodniczącego, przez oskarżonego Antoniego Mitrosiaka mk. 300.

3) Na rzecz ofiar powstania Górnośląskiego mk. 1800. złożone, przez gospodarzy wsi Wólkę Pletkowską, gm. Poprzewo, na posiedzeniu Sądu pokoju IV Okręgu w dniu 25 maja 1921 r. jako kara za samowolne pasenie bydła, na pastwiska Marjana Rosińskiego.

## Rozmaitości.

Król operetkowy.

(Cz. L.). W Nieci aresztowano Leonce Laferge'a który w szerokich kołach towarzyskich, a nawet dyplomatycznych podawał się za Króla Transkaskazu, występując,

Z okazji uroczystości dnia imienia pana Prezesa Białostockiego Związku Myśliwskiego, członkowie tegoż Związku składają Mu na tej drodze jaknajgorętsze życzenia. Niech pan Cichoński przesyłając jaknajdłuższe lata w powołanej przez siebie organizacji myśliwych doczeka się jej szerokiego rozwoju.

W imieniu wszystkich członków  
Michał Kulpowicz.

Dr. A. KAHAN

Choroby wewnętrzne i dziecięce.

przyjmuje od 2-4 i 6-8 p.p.  
Sienkiewicza 29.

6—1 2806

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne i skórne

Białystok Kilińskiego 8

przyjmuje od 9—1; 4—7

DOKTOR

O. Bielawski

Starszy asystent kliniki psychiatrycznej w Warszawie Choroby Umysłowe i nerwowe Podolska № 5 od 1 do 3 i od 6—8

## Biuro buchalteryjne

przy Wydziale Pracy Rosyjskiego Czerwonego Krzyża w Polsce wykonywał wszelkiego rodzaju roboty w zakresie buchalterji i rachunkowości, o charakterze dorywczym, tak również i stałym: Zamknięcie, otwarcie i prowadzenie ksiąg, zestawienie bilansów próbnych oraz jeneralnych, sprawozdań i t.d. dla wszelkiego rodzaju instytucji, przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych i rolniczych, banków oraz kooperatyw. Wydaje opinie i wykonywa ekspertyzę spornych kwestji buchalteryjnych. Poruczone prace mogą być wykonywane we WSZYSTKICH JĘZYKACH EUROPEJSKICH w szczególności, sumiennie, oraz za umiarkowane wynagrodzenie. Prace wykonywane są jak w Warszawie, tak również i na prowincji. Biuro posiada do dyspozycji cały zespół rutynowanych buchalterów, rachmistrzów, tłumaczy, kaligrafów oraz maszynistek. Oferty należy kierować pod adresem: Buchbiuro, Wydział Pracy, Warszawa, Podwal 5 (1-e piętro, wejście z bramy naprawo) lub w godzinach od 12—2 codziennie prócz świąt.

2868 2—1

## NARZĘDZIA

## Ślusarskie, kowalskie, stolarskie

i t. p.

piłniki, świdry do metalu i drzewa  
gwintownice, klucze, cegi, uchwyty,  
imadła, kowadła, młotki, siekiery,  
heble, dłuta, śrubokręty i t. p.

## Artykuły rolniczo-gospodarskie

łopaty, widły, łańcuchy, wędzidla,  
zgrzebła i szczotki do koni

Plugi, Brony, Kosy, Sierpy, Oseki

i t. p. polecają:

BORKOWSKI & REMER

WARSZAWA

Biuro sprzedaży: Jerozolimska 53. Tel. 30.

Skład: Senatorska 17.

Dostawy do fabryk i stowarzyszeń rolniczo-handlowych.

# Powstańcy na Górnym Śląsku

Zdjęcie  
z  
natury

?? W czym tkwi przyczyna bolszewizmu ??

2-ga SERJA

Taniec na Wulkanie

Historyczny dramat z czasów panowania Cera Mikołaja II, odsłaniający kurtynę z życia Wielkiego Księcia Ser-  
gusza Mikołajewicza w Petersburgu pierwszy wybuch rewolucji i śmierć W. K. w jego rezydencji Oranienbaum

pod tytułem **„NIEWINNA OFIARA”**

W najbliższych dniach uką się  
bohaterowie ekranu

**Możuchin i Lisenko**

w długo oczekiwanym potężnym dramacie

**DAMA PIKOWA**

Stworzonego na podstawie  
Wiekopomnego dzieła

**A. S. Puszkina**

KINO „MODERN”

Dziś obrazy demonstrowane nie będą.

2

Od jutra

2

serja słynnego obrazu serja

Zbrodnie w Armenji

Wstrząsający dramat, osnuty na tle tureckich okrucieństw, w czasie wojny w  
roku 1915.

## Udzielam lekcji

dla początkujących na fortepianie i śpiewu,

a także języka niemieckiego.

Zgłoszenia proszę nadsyłać do redakcji.

2-1-2866

## Spółka Akcyjna „GARNUM” Oddział Handlowy

przyjmuje zamówienia na ożime  
siewne zboża: żyto-pszenicę-  
jęczmień i rzepak.

Plac Napoleona № 6 Tel. 301 74

Adres depesz: „Warszawa-Granum”

1-1-2867

## ZDEMABILIZOWANI

wzgl. bezterminowo urlopowani żołnie-  
rze, pragnący otrzymać posady w cha-  
rakterze kancelistów, biuralistów w Bia-  
łymstoku i na prowincji, winni zgłosić  
się do referatu Pośr. Pracy i Opieki  
Społecznej D. O. G. Białystok Wydz. V.  
b. Szt. (ul. Kilińskiego 23) od godz. 9-ej  
do godz. 12-ej.

2853-2-1

**TANIE ŹRÓDŁO** dla kooperatyw  
związków, sejmików etc. etc.  
DOM HANDLOWY

**Bracia HALLER i S-ka**

Sp. z ogr. odp.

Warszawa, Wspólna 40 — Tel. 309-44.

Składy Towarowe Chmielna 120.

Adres telegraficzny: „BRAHALL” Warszawa

Poleca dostawy artykułów kolonialnych; obuwiu, manu-  
fakturę, makę amerykańską first i Sekond Clear.

Zboże rumuńskie. 2-1 2114

## Zarząd Spółki Akcyjnej

### „Polska Drukarnia w Białymstoku”

pod je do wiadomości Pp. Akcjonariuszów, że w dniu  
12 lipca 1921 r. o godz. 2 popołudniu w lokalu Biało-  
stockiego Oddziału Piotrogrodzko-Ryskiego Banku Han-  
dlowego (ul. Warszawska № 19), odbędzie się nadzw-  
yczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki.

Porządek obrad obejmie następujące sprawy:

1) Uchwała w przedmiocie projektowanego przez  
Zarząd, wobec przerwy w działalności Spółki, spowodo-  
wanej przez inwazję bolszewicką, dołączenia pierwszego  
roku operacyjnego Spółki (od 1 czerwca 1920 r.) do  
roku operacyjnego 1921.

2) Powzięcie uchwały co do dalszego podwyższe-  
nia kapitału zakładowego Spółki.

3) Wybór dwóch członków Komisji Rewizyjnej.

4) Wolne wnioski Akcjonariuszów.

Akcionariusze, życzący sobie wziąć udział w Wal-  
nem Zgromadzeniu, winni przedstawić swoje akcje,  
względnie kwity założycielskie, najpóźniej dnia 5<sup>o</sup> lipca  
1921 r. w Zarządzie Spółki w Białymstoku ul. Warszaw-  
ska № 61. 2847-1-1

## Kupię tartak

z całym urządzeniem, i perlak  
w dobrym stanie.

Wiadomość: Augustów, ziemi Sawałskiej  
2830 Poste-restante, Tomaszewski. 3-1

## Dr. Med. W. KRAJSKI Choroby oczne.

Wieloletni kierownik ocz-  
nego zakł. Twa opieki  
nad ślep. im. Ces. Marii  
Aleksandrowny na Podolu  
Obecnie przyjmuje na ul.  
Sienkiewicza № 88 od g.  
12-3 i od 7-8 w. 4-1

## DOKTOR Aleksander Gurwicz

Specjalista od chorób skór-  
nych i wenerycznych  
Powrócił i wznowił przy-  
jęcie chorych od 10 w.  
4-8  
Lipowa 12. 2083.

## Mleko

wszelki nabiał  
owoce, warzywa,  
uprasza się zamawiać zaw-  
czasu w Stowarzyszeniu  
Spółdz. Soln.-Przem. Lipowa  
29, telefon 266. 2824

Skradzono paszport polski  
wyd. w m. Bobrujsku na  
Imię Sana Epsztejna rocz.  
1882 zam. przy ul. Sienkie-  
wicza № 67. 2849

Skradzono paszport polski  
i kartę zwolnienia wyd.  
przez rosyjskie władze na  
Imię Kaźmierza Adamskiego  
rocz. 1895 przytem skradzio-  
no 1320 mk. zam. przy ul.  
Grondwaldskiej № 7. 2838

Zgubiono legitymację pol-  
ską na Imię Cezara Albek  
Nowy Świat № 1. 2814

Znaleziono wążkę drobn.  
kluczy. Otrzymał w dru-  
karni Warszawska 61.

Poszukuję folwarku 3.0 do  
600 morg z Łąką wła-  
domości Barnowski folw. Gaj  
począł Piątek ziemia Łęczy-  
cka. 2-43

Kawaler poszukuje pokoju  
umeblowanego. Oferty  
proszę składać do Redakcji  
Dzien. Białostockiego pod II.  
F. 2850

Zgubiono paszport niemiec-  
ki na Imię Tawel Glik-  
feld urodzony w r. 1903 ul.  
Sienkiewicza 39. 2833

Zgubiono dwa paszporty  
niemieckie na Imię Lej-  
zer piekarek i Dwiera Pie-  
karek zam. przy ul. Cygan-  
ska № 6. 2819

Zgubiono paszport niemiec-  
ki na Imię Lili Szonert  
zam. przy ul. Sienkiewicza  
№ 128. 2812

Zgubiono paszport polski  
na Imię Irsz Nowokol-  
skiego rocz. 1904 zam. w m.  
Janowie pow. Sokólskiego  
2818

Zgubiono paszport niemiec-  
ki Jakóba Rafałowskiego  
ul. Kilińskiego № 10. 2731

Skradzono paszport i kartę  
powołania rocz. 1893 wyd.  
przez P. K. U. Białystok  
świad-ctwo szczepienia cho-  
lery Halberstadta Hilarego  
zam. w Białymstoku Polna 30  
2820

Zgubiono kartę powołania  
na Imię G. diewskiego  
Jana rocz. 1898 zam. w m.  
Fasty gm. Białostoczek pow.  
Białystok, wyd. przez P. K. U.  
w Białymstoku. 2823

Zgubiono legitymację wyd.  
przez Starostwo jako  
jest soltysem na Imię An-  
toniego Kraszewskiego zam.  
we wsi Kuziny pow. Białos-  
tockiego gm. Odrubniki 2817

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku  
przez P. K. U. na Imię Ber-  
ka Bajkowskiego rocz. 1897  
zam. w m. Trzciance. 2816

Skradzono patent handlu  
herbaciarni na Imię Ra-  
cheli Lin zam. przy ul. Mazo-  
wieckiej № 18. 2846

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w m. Sokółce na  
Imię Józefa Chacieja rocz.  
1899 zam. we wsi Sokółka  
gm. Sokolany. 2834

Zgubiono paszport niemiec-  
ki na Imię Leona Czer-  
nomordzika zam. przy ul.  
Kilińskiego. 2832

Zgubiono legitymację pol-  
ską na Imię Fajwel Szla-  
rewicz rocz. 1904 zam. ul.  
R. bńska № 2. 2813

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Sokółce na Imię  
Franciszka Wasilewskiego  
rocz. 1894 zam. we wsi Kier-  
snowce pow. Sokólskiego  
gm. Suchowola. 2844

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w m. Radzin na Imię  
Nachman Jutko Sutberg rocz.  
1887 przytem zgubiono pa-  
szport zam. w m. Radzin  
ul. Pierszy Rynek № 6. 2845

Zgubiono paszport polski  
na Imię Zameł Sztirling  
rocz. 1899 zam. przy ul. Pol-  
nej № 20. 2847

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku przez  
P. K. U. na Imię Bolesława  
Rutkowskiego rocz. 1894  
zam. w Starosielcach ul. Sta-  
rosielska № 40. 2821

Skradzono paszport nie-  
miecki na Imię Józefa  
Milewskiego zam. przy ul.  
Sienkiewicza № 5. 2858

Zgubiono kartę powołania  
wyd. w Białymstoku na  
Imię Beniamin Szalder rocz.  
1901 zam. przy ul. Bożnica  
№ 13. 2859

Zgubiono paszport polski  
na Imię Szyje Mazur zam.  
przy ul. Sosnowej № 3. 2856

Zgubiono zaświadczenie  
gminne za № 168 wyd.  
gm. Ostryńska na Imię Józ-  
fa Aduszkiewicza na stacji  
Swisłocz. 2860